

sygn. akt XXVIII C 4815/22 ODPIS PO SPROSTOWANIU

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – sędzia (del.) Robert Masznicz

Protokolant – stażysta Ewelina Szczęsna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 sierpnia 2022 r. w Warszawie

sprawy, w której powodami są

K. S. i Ł. S.

przeciwko pozwanej spółce akcyjnej pod firmą

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

ustala, że umowa kredytu – kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) z dnia 17 września 2008 r. zawarta przez powodów z pozwanym bankiem jest nieważna;

zasądza od pozwanego banku na rzecz powodów łącznie kwoty następujące

kwotę 124 209 zł 71 gr (sto dwadzieścia cztery tysiące dwieście dziewięć złotych 71 groszy)

kwotę 96 035 ^{79/100} CHF (dziewięćdziesiąt sześć tysięcy trzydzieści pięć franków szwajcarskich 79 centymów)

- wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 16 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty;

zasądza od pozwanego banku na rzecz powodów łącznie zwrot kosztów procesu w sumie 11 834 zł (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery złote), w tym:

kwotę 1 000 zł (tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów, stanowiących uiszczoną opłatę od pozwu;

kwotę 10 800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stanowiących wynagrodzenie pełnomocnika procesowego ustanowionego w osobie adwokata;

kwotę 34 zł (trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów, stanowiących uiszczone opłaty skarbowe od pełnomocnictw procesowych złożonych wraz z pozwem.

sygn. akt XXVIII C 4815/22

UZASADNIENIE WYROKU

Niniejsze uzasadnienie, składa się z części następujących:

Przedstawienie stanowisk procesowych stron

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia

Podstawa prawna rozstrzygnięcia, w tym:

A. Podstawa prawna uwzględnienia powództwa

B. Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia o kosztach postępowania

Wydzielenie wymienionych części jest usprawiedliwione obszernością uzasadnienia.

Przedstawienie stanowisk procesowych stron

Pozwem z dnia 18 kwietnia 2019 r. (data nadania przesyłki – k. 334) powodowie K. S. i Ł. S. wnieśli o ustalenie o ustalenie nieważności umowy o kredyt mieszkaniowy (...) nr (...) zawartej w dniu 17 września 2008 r. pomiędzy powodami a pozwanym (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. i zasądzenie od pozwanego solidarnie, ewentualnie łącznie na rzecz powodów kwoty 124.209,71 zł i 96.035,79 CHF jako zwrotu świadczenia nienależnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty.

W ramach roszczenia ewentualnego, w przypadku nieuznania powyższego żądania, powodowie wnieśli o ustalenie bezskuteczności odpowiednich postanowień umowy kredytowej z dnia 17 września 2008 r. zawartych w § 4 ust. 2, § 22 ust. 2 i § 32 ust. 1 Części Ogólnej Umowy (dalej: COU) w brzmieniu wyszczególnionym w pozwie oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie, ewentualnie łącznie kwoty 144.908,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty – wskutek pobierania przez pozwanego od powodów rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości przez stosowanie bezskutecznych zapisów umowy.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie, ewentualnie łącznie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 68 zł.

W uzasadnieniu powództwa powodowie wskazali, że ubiegając się o kredyt na zakup i wykończenie lokalu mieszkalnego (segment w stanie deweloperskim) uzyskali jedynie ofertę kredytu denominowanego, która została przedstawiona jako bezpieczna, albowiem ryzyko kursowe było minimalizowane. Ostatecznie powodowie nie zostali poinformowani o mechanizmie funkcjonowania kredytu denominowanego, jak również nie przedstawiono im jakichkolwiek długookresowych, tj. kilkunastoletnich wykresów historycznych kursu CHF, które pokazywałyby, że w rzeczywistości kurs tej waluty nie jest stabilny, lecz w krótkich okresach czasu podlega dużym wahanom, a w dłuższym konsekwentnie umacnia się względem innych walut, w tym PLN. Ponadto powodowie nie otrzymali informacji jak bank kształtuje tabelę kursową oraz, że bank zabezpiecza się przed ryzykiem kursowym.

Zdaniem powodów umowa kredytu waloryzowanego stanowi złożony produkt finansowy, który do 2011 r. nie był przewidziany przepisami prawa. Istotną cechą odróżniającą go od kredytu złotowego było natomiast ryzyko kursowe rozłożone nierównomiernie.

Wskazując na nieważność umowy powodowie podnieśli, że umowa kredytu indeksowanego jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa w postaci art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz art. 358¹ § 5 k.c. albowiem narusza zasadę nominalizmu. Z uwagi na zastosowany mechanizm powodowie zostali zobowiązani do zapłaty wyższej (innej) kwoty niż ta która została im udostępniona. Ponadto nie odpowiada ona warunkom waloryzacji albowiem nie doszło do ustalenia świadczenia, które dopiero po jego określeniu mogło być waloryzowane. Dodatkowo powodowie zaprzeczyli aby waloryzacja w umowie kredytu była dopuszczalna wobec świadczeń pieniężnych. Wskazali, że umowna klauzula waloryzacyjna stosowana do kwoty udzielonego kredytu wystawia kredytobiorcę na nieograniczone ryzyko, przy czym taki rozkład ryzyka jest niedopuszczalny ze względu na charakter wzajemnie zobowiązujący umowy kredytu. Zarzucili naruszenie art. 353 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 prawa bankowego gdyż strony nie uzgodniły wszystkich istotnych elementów umowy albowiem niedopuszczalne jest aby postanowienia umowy były tak określone, że mogą ulec dowolnej zmianie wedle woli jednej ze stron. Dopuszczając inny niż pieniądz miernik wartości, musi on być obiektywny, niezależny od stron gdyż w przeciwnym razie dochodzi do dowolnego

kształtowania wysokości zobowiązania strony przez drugą stronę. Ponadto pozwany zastosował dwa mierniki do kształtowania zobowiązań powodów, tj. kurs kupna i kurs sprzedaży, które odbiegały od kursów rynkowych wobec czego różnica pomiędzy kursem rynkowym a stosowanym przez bank nie została określona w umowie i nie była znana powodowi a w efekcie stanowiła ukrytą prowizję na rzecz pozwanego.

Nieważności umowy powodowie upatrywali również w sprzeczności konstrukcji umowy kredytu denominowanego z naturą stosunku umowy kredytu bankowego (art. 353¹ k.c.), w niedopełnieniu przez pozwanego obowiązków informacyjnych, sprzeczności klauzuli waloryzacyjnej z dobrymi obyczajami z uwagi na kreowanie nierównowagi w zakresie praw i obowiązków ze szkodą dla powodów wyrażającej się w nierównomiernym rozłożeniu ryzyka kursowego, a zasadniczo jego przerzuceniu na stronę powodową.

Wysokość roszczenia w związku z odpadnięciem podstawy prawnej świadczenia powodowie określili jako sumę wszystkich świadczeń spełnionych na rzecz pozwanego tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych od dnia zawarcia umowy do dnia 10 stycznia 2019 r., która opiewała na kwotę 124.209,71 zł i 96.035,79 CHF.

Powodowie wnosząc o ustalenie nieważności umowy wskazali, że posiadają interes prawny gdyż umowa kształtuje ich prawa i obowiązki, stanowi podstawę do naliczania rzekomych kwot należnych od powodów oraz kształtuje sytuację prawną powodów poprzez ustanowienie hipoteki zabezpieczającej roszczenia z tytułu umowy kredytu.

Powodowie zarzucili również nieuczciwość postanowień umownych w postaci klauzul denominacyjnych, które podlegają ocenie na podstawie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 385³ pkt 20 k.c. z uwagi na działanie powodów przy zawieraniu umowy jako konsumentów oraz brak indywidualnego uzgodnienia postanowień decydujących o charakterze mechanizmu denominacji.

Postanowienia przewidujące denominację rażąco naruszyły równowagę kontraktową stron po pierwsze z uwagi na nieprzedstawienie konsumentowi ryzyka związanego z mechanizmem denominacji, a po drugie z uwagi na odwołanie się przy kształtowaniu wysokości zobowiązań konsumenta do kursów CHF arbitralnie wyznaczanych przez pozwanego a nie wskaźnika obiektywnego niezależnego od pozwanego banku, przez co konstrukcja umowy była skrajnie ryzykowna. Zawarte w umowie postanowienia przeliczeniowe nie zawierały kryteriów kształtowania kursów przez bank, tworzenia tabel kursowych przez bank, a przez to zastrzegł dla siebie prawo do jednostronnego decydowania o wysokości zobowiązania powodów, co kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami takimi jak lojalność, uczciwość, równowaga kontraktowa.

Abuzywności postanowień przeliczeniowych powodowie upatrywali również w zastosowaniu kursu kupna i sprzedaży, co należy postrzegać jako postanowienia nieuczciwe oraz naruszające w sposób rażący ich interesy ekonomiczne. Klauzule przeliczeniowe nie spełniają wymogu transparentności i nie są sformułowane w sposób jednoznaczny.

Stwierdzenie bezskuteczności kwestionowanych postanowień zdaniem powodów nie może skutkować uzupełnieniem luki przepisem dyspozytywnym, a prowadzi do nieważności umowy, tj. do jej upadku w całości.

Kwota dochodzona przez nich w ramach roszczenia ewentualnego stanowi nadpłatę wskutek stosowania niedozwolonych klauzul umownych.

Ponadto jako kolejną podstawę roszczenia powodowie wskazali odpowiedzialność za nienależyte wykonanie umowy – art. 354 k.c. i art. 471 k.c., co wyraża się w niedopełnieniu obowiązku prawidłowego naliczania rat kredytu. Obliczenie rat kredytu w błędnej wysokości przy zastosowaniu bezskutecznych klauzul denominacyjnych, stanowi zdaniem powodów nienależyte wykonanie obowiązku pozwanego wynikającego z § 23 COU.

Podstawę prawną dochodzonych przez powodów roszczeń stanowi natomiast art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

(pozew – k. 3-334)

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 listopada 2019 r. (data nadania przesyłki – k. 457) pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw. W uzasadnieniu takiego żądania, pozwany podniósł w szczególności zarzuty, kwestionujące twierdzenia powodów co do nieważności umowy i nieskuteczności odpowiednich jej postanowień.

(odpowiedź na pozew – k. 335-457)

Do zamknięcia rozprawy pełnomocnicy stron podtrzymali swoje stanowiska procesowe, podnosząc dodatkowe szczegółowe argumenty, które będą przedmiotem oceny Sądu.

(protokół rozprawy z dnia 9 grudnia 2021 r. – k. 617-618, z dnia 28 kwietnia 2022 r. – k. 642-645, z dnia 8 sierpnia 2022 r. – k. 647-651)

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

W ramach wspólności majątkowej małżeńskiej powodowie zawarli z pozwanym bankiem wskazaną w pismach procesowych umowę kredytu w celu zakupu segmentu w stanie deweloperskim, w którym powodowie mieszkają do chwili obecnej. Powodowie wskazali, iż obecnie nie pozostają w ustawowej małżeńskiej wspólności majątkowej, natomiast spłata kredytu następuje ze środków zgromadzonych na rachunku wspólnym stron. Zawarcie umowy poprzedzało spotkanie z pracownikiem Banku, podczas którego oferta kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego (CHF) została przedstawiona jako najkorzystniejsza. Kredyt został powodom przedstawiony jako bezpieczny, wskazano, że ryzyko jest znikome. Rola franka szwajcarskiego w umowach została powodom zaprezentowana w ten sposób, że będzie gwarantem niskiej i stabilnej raty. Powodowie nie zostali poinformowani rzetelnie o ryzyku kursowym i denominacji, nie zostali poinformowani, że biorąc kredyt w walucie obcej będą ponosić ryzyko kursowe. Na chwilę zaciągnięcia kredytu powodowie dysponowali wiedzą ogólną dotyczącą zastosowania dwóch kursów waluty: kursu kupna – przy wypłacie kredytu oraz kursu sprzedaży – przy spłacie kredytu, jednakże nie wiedzieli czym są tabele kursowe stosowane przez Bank i w jaki sposób ustalane są przez Bank kursy walut obcych publikowane w tabelach. Powodom nie przedstawiono wykresów historycznych kursu CHF, które pokazywałyby, że w rzeczywistości kurs tej waluty nie jest stabilny, lecz w krótkich okresach czasu podlega dużym wahaniom, a w dłuższym okresie konsekwentnie umacnia się względem innych walut, w tym PLN. Nie przedstawiono także symulacji porównawczej, pokazującej kształtowanie się wysokości salda zadłużenia w przypadku odpowiednio kredytu w PLN oraz CHF w sytuacji znaczącej zmiany kursu, co przedstawiałoby skalę ryzyka związaną z kredytem denominowanym. Powodowie byli zainteresowani uzyskaniem kredytu w walucie PLN, jednakże po dwóch miesiącach uzyskali informację od pozwanego o braku zdolności kredytowej w walucie PLN. Nie mieli oni możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF, jak również negocjowania jakichkolwiek elementów umowy.

(zeznania powódki z dnia 8 sierpnia 2022 r., 00:52:05 nagrania – k. 649-650, zeznania powoda z dnia 8 sierpnia 2022 r., 00:06:21 nagrania – k. 647-649)

Zawarcie umowy poprzedziły zdarzenia następujące.

W dniu 1 sierpnia 2008 r. K. S. i Ł. S. wypełnili, sporządzony na formularzu Banku, druk wniosku o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) w kwocie 1.227.943,00 zł. Spośród czterech opcji wnioskowanej waluty kredytu: „PLN”, „USD”, „CHF”, „EUR” i „GBP” zaznaczono okienko przy „CHF”. Wpisano, że okres kredytowania wynosić ma 40 lat, kredyt ma zostać wypłacony w transzach a spłacany w ratach równych (annuitetowych). Wskazano, iż koszt inwestycji do sfinansowania z kredytu bankowego wynosi 1.227.943,00 zł a kwota w walucie wymiennej wynosi 638.323,55 CHF.

Jako cel kredytu powodowie wskazali nabycie i wykończenie lokalu mieszkalnego (segmentu w stanie deweloperskim) położonego w J., gmina P..

(wniosek o kredyt wraz z załącznikami – k. 416-424)

W dniu 17 września 2008 r. K. S. i Ł. S. (dalej też jako „kredytobiorcy” lub „kredytobiorca”) oraz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarli umowę kredytu mieszkaniowego (...) nr (...) (spłacanego w ratach równych, udzielonego w walucie wymiennej) (dalej też jako „umowa”).

W § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 CSU wskazano, że na warunkach określonych w umowie (...) S.A. zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 451.005,87 CHF na nabycie i wykończenie lokalu mieszkalnego (segmentu w stanie deweloperskim) położonego w J., gmina P., z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych. Umowa ta składała się z części A CZĘŚĆ SZCZEGÓLNA UMOWY (dalej jako: „CSU”) i części B CZĘŚĆ OGÓLNA UMOWY (dalej jako: „COU”) (§ 1 ust. 2 CSU).

W § 2 ust. 4 – 8 i 10 podano, że: kredyt jest udzielony na 480 miesięcy (począwszy od dnia zawarcia umowy); stawka referencyjna w dniu sporządzenia umowy wynosiła 2,7183%; stała marża Banku wynosiła 1,00 p.p.; marżę tę podwyższono o 0,9 p.p. do dnia przedłożenia dokumentu potwierdzającego wpis hipoteki; w dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 4,6183% a rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 3,8723%.

Stosownie do § 3 ust. 1 CSU szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy wynosił 952.509,35 zł, prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 0,30% kwoty kredytu, tj. 1.353,02 CHF, a szacunkowa wysokość kosztu, który kredytobiorca był zobowiązany ponieść z tytułu odsetek wynosiła 948.806,60 CHF.

W § 4 CSU ustanowiono docelowe zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci: hipoteki zwykłej na prawie odrębnej własności kredytowanej nieruchomości w wysokości 451.005,87 CHF; hipoteki kaucyjnej na prawie odrębnej własności kredytowanej nieruchomości do kwoty 135.301,76 CHF; przelewu wierzytelności pieniężnej z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

W § 5 CSU wskazano zabezpieczenie przejściowe i dodatkowe w postaci ubezpieczenia kredytu w zakresie kredytowanego wkładu finansowego (...) S.A. i przelewu wierzytelności pieniężnej o wybudowanie lokalu do dnia dostarczenia odpisu aktu notarialnego stwierdzającego nabycie kredytowanej nieruchomości.

Stosownie do § 6 CSU całkowita wypłata kredytu miała nastąpić w terminie 12 miesięcy od dnia zawarcia umowy, a kredyt miał być wypłacony w transzach na podstawie dyspozycji wypłaty kredytu.

W § 10 ust. 2 CSU wskazano, że kredytobiorca został poinformowany, że ponosi ryzyko: 1) zmiany kursów waluty, polegające na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu, 2) stopy procentowej, polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej.

W § 1 ust. 1 pkt 14) COU zawarta została definicja pojęcia „Tabela kursów”, w której podano, że jest to Tabela kursów (...) SA obowiązująca w chwili dokonywania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępna w (...) SA oraz na stronie internetowej (...) SA.

Stosownie do § 4 ust. 1 COU kredyt miał być wypłacony:

w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań kredytobiorcy poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego,

w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w Rzeczypospolitej Polskiej.

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie polskiej, zastosowanie miał mieć kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 4 ust. 2 COU). W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej innej niż waluta kredytu, zastosowanie miały mieć kursy kupna/sprzedaży dla dewiz obowiązujące w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej Tabeli kursów (§ 4 ust. 3 COU).

W § 10 ust. 1 COU wskazano, iż rzeczywista roczna stopa oprocentowania została wyliczona na podstawie wielkości wyrażonej w walucie kredytu.

Stosownie do § 22 ust. 2 COU w przypadku dokonywania spłaty zadłużenia kredytobiorcy z:

(...) środki z rachunku miały być pobierane w walucie polskiej w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu spłaty, według aktualnej Tabeli kursów;

rachunku walutowego – środki miały być pobierane:

w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty kredytu,

w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązujących w (...) SA w dniu spłaty, według aktualnej Tabeli kursów.

§ 32 ust. 1 COU stanowił, że niespłacenie przez kredytobiorcę części albo całości raty spłaty kredytu w terminie określony w umowie miało spowodować, że należność z tytułu zaległej spłaty stawała się zadłużeniem przeterminowanym i mogła zostać przez (...) SA przeliczona na walutę polską, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu spłaty, według aktualnej Tabeli kursów.

(dowód: umowa kredytu mieszkaniowego (...) (...) z dnia 17 września 2008 r. wraz z załącznikami – k. 68-85)

W dniu 29 lipca 2008 r. K. S. i Ł. S. podpisali – sporządzone na druku Banku – (...). W jego treści wskazano, że osoba, która podpisała to oświadczenie, nie skorzystała z przedstawionej jej w pierwszej kolejności przez (...) SA oferty w walucie polskiej i dokonała wyboru oferty w walucie wymiennej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganyymi w walucie wymiennej, polegającego m.in. na tym, że w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty jak i kwota zadłużenia, wyrażona w walucie polskiej; w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz; w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz. W oświadczeniu tym wskazano także, iż osoba, która je podpisała, została poinformowana o ryzyku zmiany stóp procentowych polegających na tym, iż w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty spłaty; poniesie ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych; została poinformowana, że w przypadku kredytu udzielonego w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientami a (...) SA w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez (...) SA kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczone są w Tabeli kursów (...) SA).

(dowód: oświadczenia wnioskodawcy – k. 406-407)

W dniu 24 listopada 2008 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, na podstawie którego zmianie uległy zapisy § 2 ust. 3 pkt 1) CSU i § 4 ust. 1 pkt 1) i 2) CSU dotyczące kredytowanej nieruchomości położonej w J. (gmina P.) poprzez wskazanie numeru budynku oraz lokalu, tj. budynku nr (...), lok. (...)(numer budowlany).

(dowód: aneks z 24 listopada 2008 r. – k. 87)

W dniu 24 listopada 2008 r. strony zawarły kolejny aneks do umowy kredytu, na mocy którego zmianie uległy zapisy § 2 ust. 1 oraz § 9 umowy dotyczące dokumentacji przekazanej pozwanemu przez zbywcę nieruchomości m.in. w zakresie umowy zobowiązującej do wybudowania lokalu oraz umowy przedwstępnej.

(dowód: aneks z 24 listopada 2008 r. – k. 86)

Następnie w dniu 23 marca 2009 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, na podstawie którego zmieniono brzmienie § 7 ust. 1 I 5 CSU w zakresie terminu spłaty całości zadłużenia oraz daty spłaty raty kredytu. W § 1 aneksu zostało wskazane, że kredytobiorca zobowiązany jest do spłaty całości wynikającego z umowy zadłużenia w terminie do dnia 10 sierpnia 2048 r., a spłata kredytu ma następować 10. dnia każdego miesiąca.

(dowód: aneks z 23 marca 2009 r. – k. 88)

W dniu 20 grudnia 2011 r. K. S. i Ł. S. złożyli wniosek o zmianę rachunku do spłaty kredytu, na mocy którego dokonywali spłat w walucie kredytu.

(dowód: wniosek o zmianę rachunku do spłaty – k. 415)

Na podstawie powyższej umowy, w oparciu o dyspozycje złożone przez kredytobiorców, Bank wypłacił:

- w dniu 9 października 2008 r. kwotę 363.588,00 zł, przeliczając ją na zadłużenie w wysokości 164.000,00 CHF, stosując kurs w wysokości 1 CHF = 2,2170 PLN,

- w dniu 24 listopada 2008 r. kwotę 411.250,00 zł, przeliczając ją na zadłużenie w wysokości 166.161,62 CHF, stosując kurs w wysokości 1 CHF = 2,4750 PLN,

- w dniu 30 marca 2009 r. kwotę 293.750,00 zł, przeliczając ją na zadłużenie w wysokości 108.715,77 CHF, stosując kurs w wysokości 1 CHF = 2,7020 PLN,

- w dniu 15 kwietnia 2009 r. kwotę 33.418,81 zł, przeliczając ją na zadłużenie w wysokości 12.128,48 CHF, stosując kurs w wysokości 1 CHF = 2,7554 PLN.

Od dnia 9 października 2008 r. do dnia 10 stycznia 2019 r. Bank pobrał z rachunku bankowego kredytobiorców łącznie tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 124.209,71 zł i 96.035,79 CHF.

(dowód: zaświadczenie Banku z dnia 31 stycznia 2019 r. – k. 321-324v., dyspozycje wypłaty transz kredytu – k. 374-375, 427-428)

Pismem z dnia 4 kwietnia 2019 r. pełnomocnik kredytobiorców – w ich imieniu – skierował do Banku wezwanie do zwrotu kwoty 124.209,71 zł i 96.035,79 CHF, pobranej od powodów nienależnie w związku z nieważnością umowy kredytowej, ewentualnie do zwrotu kwoty 144.908,47 zł tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w związku z nieuczciwymi postanowieniami umownymi bezskutecznymi wobec kredytobiorców – w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego pisma. Pismo zostało odebrane przez pozwanego w dniu 8 kwietnia 2019 r.

(dowód: pismo z wezwaniem do zapłaty wraz z załącznikami – k. 89-95, potwierdzenie nadania i odbioru – k. 96-97)

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł (na datę zamknięcia rozprawy kurs wynosił ok. 4,81 PLN), co spowodowało wzrost rat i salda zadłużenia.

(okoliczność bezsporna)

Do czasu zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie Bank nie wypłacił kredytobiorcom żądanych przez nich kwot.

(okolicość bezsporna)

Większość okoliczności sprawy niniejszej wynikała z niekwestionowanych dokumentów prywatnych. W szczególności treść umowy i oświadczeń oraz wysokość dokonanych wpłat wynikała z zaświadczeń wystawionych przez pozwany bank. Zeznania powodów zdaniem Sądu były wiarygodne – zwłaszcza, że pozwany nie podnosił szczegółowych twierdzeń o zakresie pouczeń o ryzyku kursowym.

Dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodne. Strony postępowania nie kwestionowały, że oświadczenia w nich zawarte zostały złożone przez osoby, które podpisały te dokumenty. Nie kwestionowały także prawdziwości i autentyczności dokumentów złożonych w zwykłych kserokopiach. Sąd nie znalazł także podstaw, aby z urzędu powziąć wątpliwości odnośnie ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Odnośnie dowodu z przesłuchania powodów wskazać należy, iż w swoich zeznaniach zrelacjonowali oni przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytowej, akcentując, że zapewniano im, że CHF jest stabilną i bezpieczną walutą, że nie uzyskali informacji co do funkcji CHF w umowie kredytu, a także iż nie było możliwości negocjowania tej umowy. Jak wynika z zeznań powodów, kierując się chęcią uzyskania środków na sfinansowanie zakupu nieruchomości mieszkaniowej, zgłosili się do pozwanego banku, doradca nie przekazał natomiast szeregu informacji, które miały znaczenie dla oceny wpływu proponowanego kredytu na wysokość obciążenia finansowego kredytobiorców. Oceniając zeznania powodów, Sąd miał na uwadze, że są oni bezpośrednio zainteresowani korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Jednakże – mając na uwadze treść ich zeznań oraz okoliczność, że w większości znalazły one potwierdzenie w dowodach z dokumentów – Sąd ocenił je jako wiarygodne, logiczne i rzeczowe. Sąd potraktował je jako istotne przy ustalaniu statusu konsumenckiego. Potwierdzały one również brak indywidualnego uzgodnienia klauzul denominacyjnych.

Wypada również w tym miejscu zauważyć, że dla Sądu jest bezsporne, iż z udzieleniem kredytów indeksowanych lub denominowanych przez bank wiąże się posiadanie zobowiązań wyrażonych w innej walucie w przybliżeniu odpowiadających wysokością udzielonym kredytom. Charakter prawny tych zobowiązań (w szczególności czy są to kredyty w CHF czy instrumenty w rodzaju transakcji CIRS) ma drugorzędne znaczenie. Zasadniczą konsekwencją takiego stanu rzeczy w razie upadku umowy może być konieczność sfinansowania przez bank z własnych środków różnicy pomiędzy kursem waluty z dnia wypłaty kredytu a kursem obecnym – przynajmniej w zakresie wyliczonego przez bank kapitału kredytu w CHF pozostałego do spłaty. Zakładając, że pozwany bank w związku z kredytem powodów posiada zobowiązania wyrażone w CHF, to unieważnienie umowy może wiązać się z koniecznością spłaty tych zobowiązań w określonym terminie. Gdyby przykładowo na datę zamknięcia rozprawy zadłużenie powodów wynosiło 80 000 CHF, to w skrajnym wypadku bank będzie musiał z własnych środków pokryć kwotę rzędu 120 000 zł (kwota kapitału w CHF * różnica kursu obecnego (4,0zł) i kursu wypłaty (2,5 zł)). Dokładna kwota straty banku z tego tytułu nie była wskazywana, ani tym bardziej nie została wykazana przez pozwanego: z racji różnego rodzaju zobowiązań walutowych oraz różnych dat ich powstania można jedynie spodziewać się, że rzeczywista kwota ewentualnej straty banku byłaby wyraźnie niższa.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły także same twierdzenia stron o okolicznościach faktycznych sprawy. W zakresie, w jakim druga strona je przyznała lub im nie zaprzeczyła, uznać należało je za bezsporne (art. 229 – 230 k.p.c.).

Sąd nie oparł w ogóle ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z zeznań przesłuchanego świadka I. M. (k. 642 i n.), gdyż nie wniosły one nic istotnego do tych ustaleń. Świadek I. M. wprawdzie towarzyszyła powodom przy podpisaniu przedmiotowej umowy z pozwanym Bankiem pełniąc funkcję doradcy, jednakże zeznała, że nie pamięta powodów i okoliczności zawarcia tej umowy, dlatego też nie miała wiedzy, jak wyglądały te konkretne spotkania, jakie pouczenia zostały faktycznie przedstawione powodom, w jaki sposób została przedstawiona im oferta kredytowa, a także czy powodowie mieli możliwość negocjacji warunków umowy. Ponadto nie pamiętała również tego, jak w tym czasie wyglądała procedura udzielania kredytów hipotecznych w pozwanym Banku, od 5 lat nie jest ona pracownikiem pozwanego Banku. Zatem jego zeznania miały raczej charakter teoretyczny i dotyczyły ogólnie procedur

obowiązujących w banku. Świadek nie był więc w stanie wskazać tego, jak wyglądał w rzeczywistości proces zawarcia umowy z powodami i nie przedstawił jakich informacji udzielono konkretnie powodom przed zawarciem spornej umowy. W związku z tym, jej zeznania nie miały istotnego znaczenia dla poczynionych przez Sąd ustaleń co do motywacji i wiedzy powodów, jako konsumentów, w chwili zawierania umowy.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków A. Z. i C. P., zgłoszony w pkt VI odpowiedzi na pozew (k. 337) oraz dowód z zeznań świadka B. M. zgłoszony w piśmie z dnia 6 kwietnia 2021 r. (k. 552) wobec uznania, iż okoliczności co do których mieliby zeznawać świadkowie nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Wynika to z oceny prawnej roszczeń powodów dokonanej przez Sąd, a przedstawionej poniżej. Dowody z zeznań tych świadków częściowo dotyczyły faktów już wykazanych przez strony (w zakresie faktycznie udzielanych pouczeń o ryzyku kursowym), a częściowo miały wykazać fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia. Ogólne kwestie związane z przebiegiem procedury związanej z udzielaniem kredytobiorcom kredytu hipotecznego stosowanej w momencie zawierania umowy, rodzajem kredytów hipotecznych dostępnych w tamtym czasie w ofercie pozwanego banku, możliwością wyboru oraz zmiany waluty udzielonego kredytu z pominięciem bezpośredniego odniesienia do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie mogły stanowić podstawy ustaleń dokonanych przez Sąd. Zasady ustalania kursów wymiany walut wobec umownej możliwości dowolnego kształtowania tych kursów również nie miały znaczenia dla sprawy. Z punktu widzenia oceny umowy banku zawartej z konsumentem nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Sposób działania banków przy udzielaniu kredytów indeksowanych jest znany sądom z urzędu. Zatem swego rodzaju poszukiwania co do modelu postępowania pracowników banku kilkanaście lat temu nie stanowią przesłanki do prowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie.

Ponadto Sąd pominął wnioskowany przez powodów dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości zgłoszony w pkt IV.3 pozwu (k. 5v.) oraz wnioskowany przez pozwanego dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości ze specjalnością dot. rynków walutowych zgłoszony w pkt VIII odpowiedzi na pozew (k. 337v.--338) jako nieprzydatny w oparciu o art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem przeprowadzone dowody z dokumentów oraz zeznań stron są wystarczające dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości dochodzonego roszczenia w zakresie żądanym przez powodów. W świetle okoliczności sprawy nie zachodziła zatem podstawa, o której mowa w art. 278 § 1 k.p.c. W ocenie Sądu przedmiotowe wnioski miały wykazać fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, z przyczyn prawnych wskazanych poniżej: wobec stwierdzenia nieważności umowy nie było potrzeby przeliczenia wysokości świadczeń według np. innych kursów czy stóp procentowych. Kwestie odnoszące się do podstawy faktycznej żądania ewentualnego, dotyczące wyliczenia wysokości kwoty wpłaconej przez stronę powodową na rzecz pozwanego tytułem realizacji umowy, z pominięciem zakwestionowanych klauzul przeliczeniowych, a temu miał przede wszystkim służyć dowód z opinii biegłego wnioskowany przez stronę powodową - stały się irrelevantne. W sprawie niniejszej uwzględniono natomiast w całości żądanie główne pozwu. Niezgodne z zasadami ekonomii procesowej byłoby przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego, który niewątpliwie spowodowałby przedłużenie postępowania oraz wzrost jego kosztów. Z kolei zagadnienia ekonomiczne związane z zasadami działania kredytu denominowanego, ze sposobem finansowania akcji kredytowej przez pozwanego Bank, jak też to, czy pozwany bank w relacji z powodami stosował kurs CHF, który był kursem rynkowym, to wszystkie okoliczności, które nie mogły zaważyć na kierunku rozstrzygnięcia. W sprawie bowiem kluczowym jest sama możliwość kształtowania kursu przez Bank bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie. W dalszej części uzasadnienia została zaś przedstawiona argumentacja, dla której w ocenie Sądu, nie jest dopuszczalne zastąpienie niedozwolonych postanowień przepisem dyspozytywnym i na podstawie art. 358 § 2 k.c. zastąpienia kursów CHF określonych w tabelach kursowych kursami średnimi NBP.

Co do dowodów ze zgłoszonych przez strony dokumentów m.in. w postaci: Raportu UOKiKu, publikacji pt. „Informacja w zakresie skutków projektu ustawy o sposobach przywrócenia równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe” oraz „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia

udzielenia kredytu”, publikacji ZBP „Białej księgi kredytów frankowych” z 2015 r., to wskazać należy, iż nie są przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy, zaś przeprowadzenie prawnej oceny umowy zastrzeżone jest dla Sądu. Zaoferowane przez strony dowody wskazują z jednej strony na istnienie różnych ocen prawnych kredytu, jak i na szerokie tło ekonomiczne kredytów indeksowanych, czy denominowanych. Szczegółowe dane ekonomiczne dotyczące np. ilości czy wartości kredytów w skali kraju nie mogą mieć jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia w jednostkowej sprawie. Rolą sądów jest rozstrzyganie spraw indywidualnych, zaś kwestie makroekonomiczne oraz ich wpływ na Państwo Konstytucja powierza innym władzom, w szczególności Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu. Wskazać również należy, iż mogły one stanowić jedynie dowód na to, że dokumenty te zostały sporządzone przez wskazane w nich osoby oraz że wyłożone w nich poglądy zostały wyrażone przez ich autorów. Mogły one stanowić jedynie wzmocnienie argumentacji prawnej strony, która się na nie powołała, nie mogły one jednak stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Podstawa prawna rozstrzygnięcia

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

A. Podstawa prawna uwzględnienia powództwa

Powodowie ostatecznie zgłosili i popierali w sprawie dwa roszczenia główne, tj. o ustalenie nieważności całej zawartej z pozwanym umowy oraz o zapłatę kwot uiszczonych przez nich na rzecz pozwanego. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, że żądanie ustalenia nieważności umowy podlegało uwzględnieniu z wielu przyczyn, z których najbardziej oczywistą jest niezgodność z ustawą postanowień indeksacyjnych/denominacyjnych zawartych w umowie, które nie podlegają zastąpieniu żadną z postulowanych przez pozwanego treści. W szczególności nie podlegają zastąpieniu odwołaniem do średniego kursu waluty ogłaszanego przez NBP, gdyż niedopuszczalna jest jakakolwiek modyfikacja przez Sąd umowy, polegająca na wprowadzeniu nieprzewidzianych w umowie i niezgodzonych przez strony nowych kryteriów indeksacyjnych/denominacyjnych. W stanie, gdy odpowiednie zapisy indeksacyjne zostają wykreślone z umowy i nie mogą być zastąpione przez inne zapisy, umowa w pozostałym zakresie tworzy stosunek prawny sprzeczny z naturą odpowiedniego stosunku umownego, tj. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. Z przyczyny nieważności całej umowy powodom przysługuje roszczenie o zwrot uiszczonych przez nich świadczeń z tytułu umowy, jako świadczeń nienależnych.

W stanie, gdy żądanie główne podlega uwzględnieniu, nie ma konieczności orzekania o żądaniu ewentualnym, gdyż rozpoznanie żądania ewentualnego staje się bezprzedmiotowe i nie jest wymaga żadnego dodatkowego orzeczenia. Do żądań skumulowanych jako główne i ewentualne nie ma bowiem zastosowania zasada jednoczesnego ich rozpoznawania przez sąd (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2013 r. III CZP 58/13).

Roszczenie ustalenia nieważności umowy było roszczeniem najdalej idącym i tym samym podlegało rozpoznaniu w pierwszej kolejności. Powodom przysługiwał interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności umowy. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest przesłanką powództwa o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Istnienie interesu prawnego decyduje o dopuszczalności badania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje, bądź nie istnieje. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Nie istnieje legalna definicja pojęcia interesu prawnego. Jego funkcja wynika z przepisów, zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka.

W piśmiennictwie i orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda.

O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r. II CKN 833/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2005 r. III CK 277/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 395/05; wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 589/11). Innymi słowy interes prawny występuje, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że celowa realizacja praw na drodze sądowej powinna być udzielana bez konieczności mnożenia postępowań.

Powodowie istotnie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności całej spornej umowy kredytu. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku umowy zawartej na 30 lat istotne jest, czy jest ona ważna i czy wiąże powodów, jako konsumentów. Niepewność stanu prawnego powoduje obiektywną potrzebę uzyskania ochrony prawnej. Powodowie twierdzili w szczególności, że umowa kredytu zawiera postanowienia abuzywne, co obiektywnie powodowało niepewność, czy strony są związane pozostałymi postanowieniami umowy i czy umowa dalej powinna być wykonywana, czy też ich eliminacja powoduje niemożność wykonywania całej umowy i w rezultacie jej nieważność.

Odpowiednia umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego, przewidziane w art. 69 Prawa bankowego, a także elementy dodatkowe, wyodrębniające umowę kredytu bankowego denominowanego walutą CHF od innych stosunków prawnych. Postanowienia umowne, przewidujące, iż w dniu wypłaty kredytu, kwota kredytu wypłacana w złotych miała zostać określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w banku w momencie wypłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych. Strony umowy kredytowej, korzystając z zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), mogły poczynić dodatkowe zastrzeżenia, co do sposobu spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie polskiej. Wymóg zawarcia takiego dodatkowego porozumienia wynikał właśnie z faktu, iż zasadą jest, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej, takie pozostaje, niezależnie od faktycznego sposobu jego wykonania. Nie ma więc racji strona powodowa twierząc, iż umowa kredytu denominowanego jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego. Treść tego przepisu w dacie podpisania umowy nie zawierała i w dalszym ciągu nie zawiera bowiem bezwzględnie obowiązującej normy prawnej, z której wynikałaby konieczność wyrażenia w umowie, iż waluta, w której udzielono kredyt bankowy, powinna być tożsama z walutą wypłaty i spłaty kredytu.

W zakresie umowy kredytu denominowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa bądź niższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć inną wartość rynkową w wyniku denominacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą bądź niższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14).

Jakkolwiek odpowiednia umowa spełnia formalnie ogólne cechy umowy kredytu denominowanego, celowe jest zwrócenie uwagi, że jej szczegółowe postanowienia prowadzą do oceny, że kredyt nie był i nie mógł być wypłacony powodom w walucie obcej nawet na ich wyraźny wniosek, zaś waluta obca od początku była w istocie jedynie ukrytym wskaźnikiem indeksacyjnym. Dowodzi tego przede wszystkim przepis § 4 ust. 1 pkt 2 części ogólnej umowy, zgodnie z którym niezależnie od tego, że walutą kredytu jest waluta obca (CHF), jedyną możliwą walutą, w jakiej

następuje wypłata na sfinansowanie zobowiązań w kraju, są złote, zaś odpowiedniego przeliczenia dokonuje bank na podstawie samodzielnie ustalanych tabel kursowych. Powyższe oznacza, że w tym wypadku, do wykładni ustawy znajduje odpowiednie zastosowanie nie tylko dorobek orzecznictwa oraz nauki prawa odnoszący się ściśle do kredytów walutowych denominowanych, ale również odpowiednie wypowiedzi dotyczące kredytów indeksowanych do waluty obcej.

W kontekście argumentacji stron, odnoszącej się do umowy kredytu denominowanego, jako podtypu umowy kredytu bankowego, zwrócić należy uwagę na treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), która weszła w życie dnia 26 sierpnia 2011 r. Zgodnie z tym przepisem „w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia” i „w tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki”. Przepis ten reguluje kwestie intertemporalne związane z jej stosowaniem i wprost potwierdza, że co do zasady zawieranie umów kredytu indeksowanego było przed dopuszczalne również przed tą nowelizacją. Na ten temat wypowiedział się także Sąd Najwyższy, który stwierdził, że „ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad” oraz że „ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14).

Sąd podziela pogląd wyrażony w przytoczonym wyroku Sądu Najwyższego. Strony tego rodzaju umów kredytowych, dzięki odpowiedniej nowelizacji, mogły konwalidować niejasne postanowienia umowne w zakresie sposobu przeliczania należności kredytowych zarówno dla należności, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił, jak i dla już dokonanych rozliczeń. Aby „naprawić” wskazywane w przywołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego nieprawidłowości, powstałe na etapie zawierania takich umów, konieczne było zawarcie przez strony aneksu, stanowiącego nowację zobowiązania kredytowego w kierunku sprecyzowania niejednoznacznych postanowień umownych oraz korekty rachunkowej takich umów (całkowite wyłączenie tzw. spreadu walutowego), zarówno dla salda kredytu ustalanego na dzień uruchomienia środków (które należałoby ponownie przeliczyć, za pomocą jednoznacznych i weryfikowalnych przez kredytobiorcę kryteriów), rat już wniesionych przez kredytobiorcę (za pomocą jednoznacznych i weryfikowalnych kryteriów, bez tzw. spreadu walutowego), jak również przyszłych rat.

Pozwany, powołując się na wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej, w żaden sposób nie wykazał, aby strony, dokonały odnowienia (tzw. nowacja) spornego zobowiązania w rozumieniu art. 506 k.c., w szczególności, aby konwalidowały niejasne postanowienia umowne w zakresie denominacji oraz aby wyeliminowały tzw. spread walutowy, zarówno przy ustalaniu salda kredytu jak również spłaconych już rat. Odpowiedniego aneksu nie sposób zakwalifikować jako nowacji zobowiązania, usuwającej z umowy dowolność banku w ustaleniu kursów CHF we własnej tabeli kursowej. Zgodnie z art. 506 § 1 k.c., do odpowiedniego odnowienia dochodzi, gdy w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenie albo nawet to samo świadczenie, lecz z innej podstawy prawnej. Zgodnie z art. 506 § 2 k.c., w razie wątpliwości poczytuje się, że sama zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 grudnia 2017 r. (I CSK 101/17), „jakkolwiek na tle art. 506 k.c. zamiar nowacji (animus novandi) nie powinien budzić wątpliwości, jego istnienie podlega jednak odtworzeniu według typowych zasad wykładni oświadczeń woli, to jest z uwzględnieniem treści tych oświadczeń i wszelkich towarzyszących im okoliczności”, zaś „w judykaturze zwraca się przy tym uwagę, że zamiar ten w niektórych sytuacjach może być ujawniony również w sposób dorozumiany (art. 60 w związku z art. 65 k.c.), jednak ciężar jego wykazania spoczywa każdorazowo na stronie, która wywodzi z tego faktu skutki prawne.”

Do istoty umowy kredytu denominowanego należy stosowanie dwóch rodzajów walut, przy czym kwota kredytu wyrażona jest w walucie obcej, która to kwota następnie przeliczana jest na złotówki na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu) według kursu wymiany waluty i w złotówkach wypłacana, zaś kwota kredytu w CHF stanowi

następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, określanych w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień.

Choć rozważaną konstrukcją umowy kredytu denominowanego z wyżej powołanych przyczyn należy uznać za dopuszczalną (co do zasady), w ocenie Sądu szczegółowe postanowienia umowne na mocy których następuje przeliczenie kwoty kredytu w złotych polskich na saldo zadłużenia kredytobiorcy (wyrażone w CHF), jak również następuje ustalenie wysokości świadczenia zwrotnego kredytobiorcy (przeliczone z CHF na PLN) są nieważne z mocy prawa (art. 58 § 1 k.c.), jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 4 Prawa bankowego, co z kolei ze względu na treść art. 58 § 3 k.c. prowadzi do nieważności całej umowy.

Zgodnie z art. 353¹ k.c., strony zawierając umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia zarówno wierzyciela jak i dłużnika. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron kontraktu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1992 r., III CZP 141/91).

Banki prowadzące m.in. działalność kantorową, były i są uprawnione do skupowania i sprzedaży walut obcych, po cenach ustalanych we własnych tabelach kursowych. Czym innym jest jednak prowadzenie przez bank działalności kantorowej opartej na konkurencyjności obrotu walutą obcą, a czym innym ustalanie wysokości zobowiązania kredytobiorcy w oparciu o własne tabele kursowe banku w ramach udzielanych umów kredytu. Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 5 ust. 2 pkt 7 oraz art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego, są to dwie odrębne czynności bankowe o zupełnie innych podstawach oraz celach, zaś art. 69 Prawa bankowego nie umożliwia bankom stosowania przy umowach kredytowych przeliczeń zobowiązań kredytowych w oparciu o własne tabele kursowe (nie przewiduje prowadzenia przez banki działalności kantorowej w ramach rozliczeń kredytu). Omawiany dodatkowy element treści umowy kredytu denominowanego, odsyłający przy ustalaniu głównego świadczenia kredytobiorcy do tabel kursowych banku, wprowadzono w ramach swobody umów.

Poprzez narzuconą powodowi konstrukcję umowy, bank zastrzegł dla siebie możliwość jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w zakresie głównego świadczenia kredytobiorcy, spełnianego na rzecz banku. Ustalając samodzielnie kurs kupna (stosowany przy ustalaniu salda kredytu w CHF) i kurs sprzedaży (stosowany przy spłacie rat kredytowych wyrażonych w CHF) w Tabeli Kursowej, bank jednostronnie określał należną mu od powodów wierzytelność. Kredytobiorcy nie mieli przy tym żadnych instrumentów umownych, pozwalających na kontrolowanie „rynkowości” kursów walut stosowanych przez bank oraz tzw. spreadu walutowego. Wartość świadczenia spełnianego przez kredytobiorców na rzecz banku została wprawdzie wyrażona wprawdzie w odpowiednich harmonogramach spłat w walucie CHF, jednakże według odpowiednich postanowień umownych, spełnienie świadczeń zwrotnych przez kredytobiorców w postaci zapłaty na rzecz Banku umówionych rat kapitałowo-odsetkowych mogło od chwili zawarcia umowy nastąpić wyłącznie w złotych polskich. W ocenie Sądu, taki mechanizm sprawia, że świadczenie należne bankowi było od początku niedookreślone. Bez decyzji banku, wyrażającej się wydaniem Tabeli Kursowej (na co powodowie nie mieli żadnego wpływu), nie sposób było określić salda kredytu w CHF, do którego zwrotu zobowiązali się kredytobiorcy, a także wysokości odsetek umownych naliczanych od tego salda (wyrażonych także w CHF ze względu na przyjętą stopę referencyjną oprocentowania). Nie sposób było także ustalić wysokości miesięcznych rat kredytu, spłacanych od chwili zawarcia umowy w złotych polskich, a także wysokości świadczeń na rzecz banku w przypadku wypowiedzenia umowy, czy postawienia wszystkich należności w stan natychmiastowej wymagalności lub podjęcia decyzji o wcześniejszej spłacie kredytu.

Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja. Jak wyjaśniono, kredyt denominowany

kursem waluty obcej stanowi jeden z rodzajów umowy kredytu bankowego, który do dnia wejścia w życie tzw. ustawy antyspreadowej, choć nienazwany, był dopuszczalny przez prawo w ramach swobody umów. Po dniu wejścia w życie rzeczony ustawy, został formalnie wyodrębniony jako umowa nazwana. Do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu denominowanego, ze względu na genezę i przyczyny wyodrębnienia tego rodzaju umów kredytowych, należy niewątpliwie zaliczyć klauzule denominacyjne (czy też waloryzacyjne) oraz oprocentowanie oparte na stopie referencyjnej charakterystycznej dla waluty obcej do której denominowany jest kredyt (LIBOR CHF a nie WIBOR).

Jest faktem powszechnie znanym, że żaden bank, ani w okresie zawierania odpowiedniej umowy, ani obecnie, nie oferował i nie oferuje umów kredytu złotowego, oprocentowanego stopą referencyjną LIBOR CHF. Żaden bank nie zdecydowałby się przecież na zwanie umowy kredytu złotowego, oprocentowanego stopą referencyjną jak dla kredytu walutowego. Opisane nieważne klauzule denominacyjne nie mogą zostać zastąpione ani wskazywanymi przez pozwanego przepisami ustawy, ani wnioskowaną przez pozwanego ingerencją Sądu, co według pozwanego miałoby umożliwić przeliczenie zobowiązania kredytobiorcy po średnim kursie CHF publikowanym przez NBP.

W przypadku umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, sposób określania świadczeń stron odpowiedniej umowy z 2008 r. za pomocą kursu średniego CHF publikowanego przez NBP nie wynika z żadnego z przepisów powszechnie obowiązujących ani wprost, ani z ich wykładni stosowanej w praktyce orzeczniczej, ani z powszechnej praktyki konstruowania i wykładni umowy przez same strony. Z tej przyczyny nieusprawiedliwione są odpowiednie zarzuty i wnioski pozwanego.

Powodowie zarzucali umowie również sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, ze względu na niedopełnienie oczekiwanego od banku poziomu obowiązków informacyjnych. W ocenie Sądu zarzut ten może być oceniany zarówno w oparciu o art. 58 § 2 k.c., jak również w ramach oceny abuzywności klauzul denominacyjnych. W każdym wypadku prowadzą one do tożsamyh skutków, czy do nieważności umowy. Zgodnie z art. 58 § 2 k.c., „zasadami współzycia społecznego” określane są (najogólniej rzecz ujmując) obowiązujące między ludźmi reguły postępowania, które są oceniane, aksjologicznie, a nie wyłącznie prawnie. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub też w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, uczciwego zachowania. W płaszczyźnie stosunków kontraktowych zasady te wyrażają się istnieniem powszechnie akceptowanych reguł prawidłowego zachowania się wobec klienta.

W kontekście oceny umowy kredytu denominowanego do waluty obcej pod kątem dyspozycji art. 58 § 2 k.c., istotnym pozostaje to, czy profesjonalny podmiot poinformował swojego klienta o ryzyku związanym z takim a nie innym ukształtowaniem stosunku prawnego zaoferowanego klientowi, a także, czy w konkretnych okolicznościach faktycznych przeciętny klient i konsument powinien zdawać sobie sprawę z ryzyka ekonomicznego, jakie może nieść taka umowa w odróżnieniu od klasycznej umowy kredytu złotowego. O sprzeczności z zasadami współzycia społecznego można wnioskować, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. Takie naruszenie zachodzi również, gdy zawarta przez stronę umowa nie jest wyrazem w pełni świadomej i rozważnej podjętej decyzji, w szczególności, gdy na treść umowy wpłynął brak koniecznej wiedzy, czy presja ekonomiczna. Negatywna ocena umowy ze względu na kryteria moralne jest uzasadniona w tych tylko przypadkach, gdy kontrahentowi osoby pokrzywdzonej można postawić zarzut złego postępowania, polegającego na wykorzystaniu (świadomym lub spowodowanym niedbalstwem) swojej przewagi kontraktowej.

Zgodnie z art. 353¹ k.c., kompetencja stron zawierających umowę zobowiązaniową jest ograniczona w ten sposób, że treść i cel kształtowanego przez nią stosunku zobowiązaniowego nie mogą być sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a zatem z normami moralnymi, kryteriami wybiegającymi poza prawo materialne, jednak powszechnie akceptowanymi oraz egzekwowanymi w danym społeczeństwie lub przy zwieraniu określonych stosunków prawnych. Pojęcie sprzeczności stosunku zobowiązaniowego z zasadami współzycia społecznego trzeba rozumieć jeszcze szerzej, dopuszczając istnienie tej sprzeczności także na innej płaszczyźnie niż treść i cel regulacji dokonywanej przez strony. Chodzi tu o rozszerzenie dokonywanej oceny moralnej na samą czynność zawarcia umowy, badanie nie tylko treści

zobowiązania (rodzaj świadczenia, jego przedmiot, proporcje obowiązków stron) podlega negatywnej ocenie moralnej, lecz także tego, jakie postępowanie stron doprowadziło do zawarcia umowy. Może się bowiem zdarzyć, że sama treść umowy nie budziłaby zastrzeżeń moralnych, gdyby nie fakt, że na decyzję jednej ze stron umowy wpłynęło naganne moralnie postępowanie drugiej strony. Badaniu pod kątem sprzeczności umowy z zasadami współzycia społecznego podlega zatem nie tylko treść i cel umowy, ale także znaczenie mają okoliczności, które doprowadziły do zawarcia umowy. Obowiązki informacyjne banku w czasie zawierania umowy należy wywodzić ze szczególnej funkcji banków, w związku z czym powinny być one rozpatrywane na płaszczyźnie etyki zawodowej, pozycji banków w obrocie gospodarczym, a także sposobu, w jaki te instytucje w dacie zawierania umowy były postrzegane przez przeciętnych klientów. Na obowiązki informacyjne banków w stosunku do klientów zwracała uwagę Komisja Nadzoru Bankowego w ramach tzw. rekomendacji S z 2006 r. Rzeczona rekomendacja nie jest źródłem prawa, jak również nie stanowi wiążących wytycznych postępowania dla banków. Mogła jedynie stanowić kryterium oceny podczas wykonywania przez KNB a następnie KNF obowiązków nadzorczych. Tym niemniej, z treści rekomendacji wynikają reguły postępowania względem klientów, które powinny być respektowane, aby zapewnić klientom odpowiedni poziom świadczonych czynności bankowych. Rekomendacja S została wydana w 2006 r. i obowiązywała banki od dnia 1 lipca 2006 r. Dokument ten zawiera wskazania co do sposobu postępowania z klientami. W szczególności KNB zalecała bankom dołożenie wszelkich starań, aby przekazywane klientom informacje były zrozumiałe, jednoznaczne i czytelne. Jedno ze szczegółowych zaleceń przewidywało podawanie klientom informacji poprzez symulację rat kredytu: zestawienie rat kosztów obsługi ekspozycji kredytowej w PLN i walucie, podanie rat kosztów obsługi w przypadku zastosowania stopy procentowej dla PLN przy zwiększeniu się kapitału o 20 % i wskazanie kosztów obsługi kredytu przy deprecjacji złotego liczonej jako maksymalna zmienność kursów w ciągu 12 miesięcy poprzedzających.

Dokonując oceny przedmiotowej umowy pod kątem obowiązków informacyjnych spoczywających na Banku (art. 58 § 2 k.c.) należy zwrócić uwagę, że ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej ma dwa zasadnicze skutki dla kredytobiorcy. Przede wszystkim, zmieniający się kurs waluty powoduje zmianę wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wyliczenie poszczególnych rat z rozbiciem ich na część kapitałową i odsetkową (tzw. harmonogram spłaty) następuje w walucie obcej, zaś wysokość spłaty w złotych, jako iloczyn kwoty w CHF i ustalonego przez bank kursu, zmienia się razem z tym kursem. Z punktu widzenia interesów kredytobiorcy może to oznaczać, że na skutek zwiększenia się wysokości raty nie będzie on w stanie regulować wymagalnych rat kredytu. Wskazana tu zmiana wysokości raty może na przykład oznaczać, że kredytobiorca będzie musiał wydać nie 1/3, ale połowę swoich miesięcznych dochodów (uzyskiwanych w walucie krajowej) na pokrycie zobowiązania wobec banku (zwiększenie ekonomicznej wartości raty kredytu, która jest stała w CHF, ale jest przeliczana na złotówki, gdyż w te walucie kredytobiorca spełnia świadczenie należne bankowi). Drugą konsekwencją związania kredytu z kursem waluty obcej jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Przy standardowej obsłudze kredytu (przy niskiej wartości CHF) ta okoliczność nie była dostrzegana, zwłaszcza że zwiększenie raty na skutek wzrostu kursu było zazwyczaj niwelowane do pewnego stopnia spadkiem stopy procentowej LIBOR. Ekonomiczne saldo zadłużenia staje się istotne przy sprzedaży nieruchomości lub przy wypowiedzeniu umowy, wiążącym się z przewalutowaniem po bieżącym kursie waluty obcej. Przy wskazanym wyżej wzroście kursu, pomimo uiszczania odpowiednich rat, okazuje się, że wysokość kredytu pozostającego do spłaty (jego wartość ekonomiczna w przeliczeniu na siłę nabywczą w walucie krajowej) nie zmalała, a wzrosła. Ta ekonomiczna właściwość kredytu denominowanego, powodująca wzrost kapitału podlegającego spłacie pomimo ciągłej i wieloletniej spłaty kredytu, nie jest intuicyjnie pojmowalna dla przeciętnego klienta banku, odbiegając od standardowego wyobrażenia o istocie kredytu, w którym kwota pozostała do zapłaty (kapitał) zawsze zmniejsza się z upływem czasu i regulowaniem kolejnych rat. Dla wielu osób właśnie ta cecha kredytu denominowanego stanowi obiektywnie największe zaskoczenie w czasie wykonywania umowy, na co zwrócono już uwagę w orzecznictwie (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2019 r., XXV C 1597/17).

Klient banku mógł i powinien być zostać pouczony i poinformowany w zrozumiałym i obrazowym sposób o szczególnej właściwości kredytu denominowanego do odpowiedniej waluty, jak również o możliwych konsekwencjach ekonomicznych w stosunku do jego osoby, w szczególności z uwagi na nieograniczone ryzyko kursowe. Wynikła ze wstępnych kalkulacji rekompensata w postaci niższej stopy referencyjnej okazuje się w korzyścią pozorną, dającą

od początku błędne wyobrażenie o ekonomicznych skutkach umowy. Bank powinien zatem nie tylko udzielić konsumentowi informacji o tym, w jaki sposób może kształtować się saldo kredytu przy wzroście waluty indeksacyjnej i jak może wyglądać miesięczna rata kredytu denominowanego w przypadku wzrostu kursu waluty, ale także uzmysłwić klientowi, że w przypadku wcześniejszego postawienia całej należności kredytowej w stan wymagalności, kredytobiorca w przypadku kredytu denominowanego, ze względu na nieograniczone ryzyko kursowe może ponieść wyższy koszt ekonomiczny spłaty kapitału kredytu ze względu na przewalutowanie salda z CHF na PLN, a tym samym także wyższe koszty odsetek za opóźnienie w spłacie tegoż salda. Opłacalność ekonomiczna kredytu denominowanego oraz związane z tym kredytem ryzyka, a tym samym pouczenia klienta przez bank, nie powinny ograniczać się zatem wyłącznie do porównania z kredytem złotowym przy założeniu dotrwania do końca okresu kredytowania, ale także przedstawienia klientowi sytuacji w jakiej może się znaleźć w razie postawienia salda kredytu w stan wymagalności, przed końcem okresu kredytowania, a także przedstawienia jak będzie kształtować się saldo ekonomiczne kredytu w przypadku wzrostu kursu waluty denominowanej.

Przedstawione zagadnienia mają największe znaczenie dla konsumenta w kontekście ochrony jego interesów i ich ewentualnego naruszenia. Zwiększenie raty kredytu i jego salda ekonomicznego (na skutek ryzyka walutowego) w oczywisty sposób wpływa na stan majątkowy kredytobiorcy uzyskującego dochody w walucie krajowej. Jeśli kurs waluty przekroczy określony (podany przez bank) poziom, to kredyt denominowany staje się nieopłacalny (w porównaniu do kredytu o podobnych parametrach, ale udzielanego w walucie krajowej), zaś w wypadkach skrajnych doprowadzi kredytobiorcę do katastrofy finansowej. Niepełna informacja o ryzyku kursowym w oczywisty sposób wpływa na decyzję o zawarciu umowy w CHF zamiast w PLN, czy wręcz w ogóle decyzję o zawarciu umowy kredytowej. Podniesienie kursu stanowi bowiem z punktu widzenia konsumenta dodatkowy, nieskalkulowany i nieświadomiony koszt kredytu.

Powyższe uzasadnia ocenę, że w ustalonym stanie faktycznym, w ramach oferowania odpowiedniego kredytu, bank nie udzielił konsumentom pełnych i rzetelnych informacji w zakresie, w jakim mógł i powinien był to uczynić. Przedstawiona konsumentom kalkulacja nie oddawała w pełni skutków tak ryzyka walutowego, jak i zmiennych kosztów kredytu. Brak pełnej i rzetelnej informacji wpływał obiektywnie na wybór przez konsumenta rodzaju kredytu, ze skutkiem zaciągnięcia zobowiązania kredytowego denominowanego walutą obcą. Z tych przyczyn zastrzeżona przez bank treść i skutki prawne umowy, są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., w szczególności godząc w zasadę uczciwości, lojalności względem konsumenta oraz w sprawiedliwy rozkład odpowiedniego ryzyka.

Zgodnie z art. 353¹ k.c., kompetencja stron zawierających umowę zobowiązaniową jest ograniczona w ten sposób, że treść i cel kształtowanego przez nią stosunku zobowiązaniowego nie mogą być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a zatem z normami moralnymi, kryteriami wybiegającymi poza prawo materialne, jednak powszechnie akceptowanymi oraz egzekwowanymi w danym społeczeństwie lub przy zwieraniu określonych stosunków prawnych. Nie powinno również umykać, że umowy łączące strony nie były klasycznymi kredytami konsumenckimi, a umowami na spłatę innych kredytów zaciągniętych na zakup mieszkania. Tworząc warunki do funkcjonowania banków ustawodawca zakłada, że w ramach swoich kompetencji będą prowadziły właściwą (etyczną) działalność względem swoich klientów w zakresie kredytowania nabywania wartościowych dóbr. Warunki oferowane klientom w żadnej mierze nie mogą być oparte o spekulacyjne reguły, w których wykorzystywana jest w pewnym sensie przymusowa (zakładając, że na zawarcie umowy kredytu decydują się osoby nie mające wystarczających środków na sfinansowania zakupu mieszkania) sytuacja kredytobiorcy i silna pozycja kredytodawcy. Brak określenia dokładnej i ściśle sprecyzowanej wysokości świadczenia kredytobiorcy oraz obiektywnych, tj. niezależnych od stron, zasad odpowiedniej denominacji, przy wiedzy konsumenta o ekonomicznych konsekwencjach zastosowania tzw. spreadu, przesądzał o tym, że i treść i cel powstałego stosunku prawnego już w chwili jego umówienia sprzeciwiał się naturze kredytu i zasadom współżycia społecznego. Powodowie nie byli w stanie określić w szczególności następujących parametrów: swojego całkowitego zobowiązania z tytułu umowy kredytu, wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych. W takim stanie faktycznym, umowy były sprzeczne z naturą odpowiedniego stosunku prawnego w rozumieniu art. 353¹ k.c. i przez to w całości nieważne również z tej przyczyny, zgodnie z art. 58 § 1 k.c.

Zarzuty powodów odnoszące się do sprzeczności umowy z naturą stosunku prawnego i zasadami współzycia społecznego trzeba oddzielić od zarzutów związanych z naruszeniem odpowiednich przepisów o ochronie konsumentów. Uznanie umowy kredytu za nieważną z przyczyny sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, w zasadzie wyłącza potrzebę jej kontroli pod względem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul denominacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10). Niemniej, w ocenie Sądu, odpowiednie klauzule wymagały zbadania, w szczególności ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do nieważności umowy zgodnie z art. 58 § 1 w związku z § 3 k.c., jako skutku abuzywnego charakteru tych klauzul.

W ustalonym stanie faktycznym powodowie zawarli umowę kredytu oczywiście jako konsumenci, skoro zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli z tamtej przyczyny postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Przesłanka sprzeczności postanowień umownych z dobrymi obyczajami odwołuje się do jednego z podstawowych kryteriów ocennych w stosunkach umownych. Klauzula ta ma podobną treść co zasady współzycia społecznego i pełni podobną funkcję. Uważa się jednak, że przez pojęcie dobrych obyczajów należy rozumieć taki zespół norm pozaprawnych, na który składają się normy moralne i obyczajowe powszechnie przyjęte w stosunkach gospodarczych dla realizacji określonych wartości (takich jak np. uczciwość, rzetelność, lojalność, fachowość). Dobre obyczaje to w szczególności normy postępowania, polecające nienadużywanie posiadanej przewagi ekonomicznej w stosunku do słabszego uczestnika obrotu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt VI ACA 222/15). Badając, czy klauzula umowy rażąco narusza interesy konsumenta, należy brać pod uwagę podstawowe kryterium ocenne w prawie umów, a mianowicie równowagę kontraktową. Chodzi o takie ukształtowanie praw i obowiązków stron stosunku obligacyjnego, które oznacza ich nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta. Wskazać w tym miejscu należy przede wszystkim na zawarcie w umowie postanowień, które szczególnie mocno godzą w interesy majątkowe konsumenta. Nie jest dopuszczalne, aby postanowienia zawarte w umowie kredytu dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony. Godzi to niewątpliwie w interesy kredytobiorcy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Należy zwrócić uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z dnia 22 maja 1991 r. (III CZP 15/91) wskazano, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. Z tej przyczyny za nieskuteczne prawnie uznano postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego. Z kolei w uchwale z dnia 6 marca 1992 r. (III CZP 141/91) wskazano, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek wskazał

na konieczność podania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W ustalonym stanie faktycznym, w umowie zastrzeżono dokonywanie denominacji według zmiennej w czasie tabeli tworzonej przez bank na bieżąco już po zawarciu umowy w kolejnych miesiącach i latach jej wykonywania przez konsumenta. Tego rodzaju klauzule nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, tj. do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. Postanowienia umowne pozwalają bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Denominacja kredytu, udzielonego na podstawie umów kredytowych, miała się przecież dokonywać wyłącznie w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem. Zastrzeżone uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF z bezpośrednim skutkiem dla zobowiązań konsumenta nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Na tej podstawie bank mógł jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu, oraz kształtować jednostronnie przyszłe świadczenia kredytobiorcy.

Powyższe uzasadnia ocenę, że w umowie zawarto postanowienia niezgodnione indywidualnie, a przejęte z wzorca umowy, które ukształtowały obowiązki powodów jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z naruszeniem jego interesów jako konsumenta. W takim stanie postanowienia te nie wiążą powodów. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wskazuje, że konsekwencja niezwiązania postanowieniami umowy nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z przedstawionego wyводу oczywiście wynika, że postanowienia określające istotne elementy umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a więc pozwalający na jasne określenie jej istotnych warunków. W wyroku z dnia 12 lutego 2014 r. Trybunał Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazał, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 r. w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 3 marca 2020 r. w sprawie C#125/18). Powodowie nie zostali poinformowani, w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie się waluty CHF, ani iż raty kredytowe mogą w sposób drastyczny wzrosnąć. Nie rozumiał również istoty stabilności waluty szwajcarskiej. Samo odebranie od powodów podpisu pod wzorcowym oświadczeniem, że są świadomi ryzyka kursowego, nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. Podpisanie oświadczenia przez kredytobiorcę stanowiło jedynie rutynową czynność w procedurze udzielania kredytu, bez odniesienia się do indywidualnej sytuacji kredytobiorcy.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) Sąd Najwyższy stwierdził, że „Sąd Najwyższy przyjmował dotychczas jednolicie, że brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem, o którym mowa w art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c., oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 i uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, Nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, nie publ., z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ., z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ., z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl. i z dnia 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17, OSNC

2021, Nr 2, poz. 13), chyba że konsument następnie udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i z dnia 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17; por. też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17, OSNC 2019, Nr 3, poz. 26). Nie rozstrzygał natomiast jednoznacznie - uznając to za zbędne - czy sankcję tę należy kwalifikować jako tzw. nieważność bezwzględna, czy też jako inny rodzaj bezskuteczności ex lege i ab initio (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18), zaznaczając jednak wyraźnie, że uznanie postanowienia przez sąd za abuzywne, także z urzędu, nie ma charakteru rozstrzygnięcia konstytucyjnego, lecz charakter deklaracyjny, tj. stwierdza niedozwolony charakter ocenianego postanowienia ze skutkiem wynikającym z ustawy (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że wyrażona w art. 385¹ § 2 k.c. reguła oznacza, iż w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych art. 58 § 3 k.c. nie ma zastosowania, a to, czy bez klauzuli uznanej za abuzywną strony (przede wszystkim przedsiębiorca) zawarłyby umowę, jest w zasadzie irrelevantne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18 i z dnia 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17). Niewątpliwie stwierdzenie, że klauzula abuzywna nie wywołuje skutków od początku (ab initio) i z mocy samego prawa (ipso iure), co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu na podstawie poczynionych w postępowaniu ustaleń faktycznych, odpowiada cechom sankcji tzw. nieważności bezwzględnej (co do tych cech por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 63 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 827/00, niepubl., z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 438/02, OSP 2006, z. 5, poz. 53, z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, niepubl. i z dnia 22 stycznia 2014 r., III CSK 55/13, niepubl.)."

W orzecznictwie sądów polskich i Trybunału Sprawiedliwości ugruntowane zostało stanowisko, zgodnie z którym nie jest możliwe dowolne uzupełnienie przez sąd luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały (m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18). W powołanym wyżej wyroku Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. W wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

Zawarta w umowie klauzula denominacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu denominowanego. Usunięcie tej klauzuli powoduje niezastępowalną lukę w umowie, której sąd nie może wypełnić dowolnie, w szczególności przez sądownie wykreowaną klauzulę obiektywnego wskaźnika kursowego, np. średniego kursu NBP. Po usunięciu postanowień co do denominacji, umowy stają się umowami kredytu niedenominowanego w żaden sposób, czyli w istocie kredytu złotowego, oprocentowanego jednak według zasad sprzecznych z istotą takich kredytów.

W świetle powyższych okoliczności, uzasadniona jest ocena, że bez klauzuli denominacyjnej, umowa nie zostałaby zawarta. W takim wypadku nie ma możliwości zastosowania art. 385¹ § 2 K.c. albowiem po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych, umowa straciłaby cel i sens. Wyeliminowanie z umowy o kredyt denominowany do waluty obcej postanowień dotyczących denominacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących denominacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR - umowę należy więc uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c. jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Według TSUE, upadek całej umowy z powodu

eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku, wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych. Konstatując zasadność powództwa o zapłatę wobec nieważności umowy kredytu zależy od przesądzenia kwestii, czy jakiś z przepisów polskiego prawa sprzeciwiałby się utrzymaniu w mocy umowy łączącej strony po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych dotyczących waloryzacji. W niniejszej sprawie nie ma obaw, że dojdzie do pokrzywdzenia powodów wobec ich wyraźnego stanowiska w zakresie ustalenia nieważności umowy.

Konstruując wzorzec umowy bank naruszył szereg przepisów z oczywistym pokrzywdzeniem konsumenta, który w żaden sposób nie przyczynił się do wprowadzenia do umowy niedozwolonych postanowień, sprowadzających skutek nieważności umowy. Bacząc na powyższe, realizowanie w procesie sądowym roszczeń powodów nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Z tych wszystkich przyczyn, żądanie powodów co do ustalenia nieważności całej umowy podlega ochronie. Dlatego Sąd orzekł, jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Konsekwencją ustalenia nieważności umowy kredytu było uwzględnienie roszczenia powodów o zapłatę uiszczonych przez nich świadczeń w wykonaniu nieważnej umowy, stanowiących w takim stanie świadczenia nienależne. Uwzględniając w całości roszczenie o zapłatę, Sąd zastosował tzw. teorii dwóch kondykcji, która w dacie orzekania, w ramach tzw. procesów frankowych, przeważa w judykaturze, abstrahując od salda wzajemnych świadczeń.

W art. 410 § 1 k.c. ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego świadczącemu i nie ma potrzeby ustalania w żaden inny sposób, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło przyjmującego świadczenie, ani czy na skutek tego świadczenia majątek świadczącego uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę ustawowo rozumianego zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez stronę pozwaną – przesłankę ustawowo rozumianego wzbogacenia, choćby Kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). W orzecznictwie stwierdza się w szczególności, że „stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20; uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

W ustalonym stanie faktycznym nie zachodzi wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. W orzecznictwie wskazano, że wiedzę tę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1997 r., III CKN 236/97). W ustalonym stanie faktycznym, nie można uznać, że kredytobiorcy posiadali pozytywną i pewną wiedzę, że przesunięcia majątkowe na rzecz pozwanego tytułem spłaty rat kredytowych są nienależne. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul waloryzacyjnych, jak również ważności umowy, jest przecież przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd.

Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji wyroku, zasądzając od pozwanego na rzecz powodów kwotę 124.209,71 zł i 96.035,79 CHF, stanowiącą wskazaną przez powodów sumę nienależnie pobranych od niego świadczeń przez pozwanego Bank. O odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty rozstrzygnięto na podstawie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzając zgodnie z żądaniem pozwu odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 16 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty, tj. od dnia następującego po upływie 7-dniowego terminu

wynikającego z wezwania do zapłaty liczonego od doręczenia tego wezwania stronie przeciwnej (co miało miejsce 8 marca 2019 r.), do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Okręgowego, uwzględnienie powództwa nie wymagało wezwania i wysłuchania powodów na rozprawie, ani udzielenia im dodatkowych pouczeń o skutkach nieważności umowy, skoro w samym pozwie powodowie przedstawili jednoznaczne żądanie zapłaty wobec stwierdzenia nieważności umowy i popierali je do zamknięcia rozprawy, tym bardziej, gdy z uzasadnienia pozwu wynika, że reprezentowani przez pełnomocnika procesowego ustanowionego w osobie radcy prawnego, tj. wykonującej zawód zaufania publicznego w rozumieniu art. 17 Konstytucji RP, powodowie mieli świadomość skutków nieważności umowy, wynikających z ustawy i orzecznictwa. W takim stanie, przejawem nadmiernego formalizmu byłoby zasądzenie odsetek od ponownego udzielenia im jednakowych informacji przez sąd lub odebranie oświadczeń potwierdzających wolę już wcześniej wyrażoną.

B. Podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia o kosztach postępowania

Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., w punkcie 3 sentencji wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania, zgodnie z zasadą obowiązku zwrócenia tych kosztów stronie wygranej przez stronę przegraną.

Na tej podstawie zasądzono od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym:

a) kwotę 1 000 zł tytułem zwrotu kosztów, stanowiących uiszczoną przez powodów opłatę od pozwu (dowód przelewu – k. 333);

b) kwotę 10 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, stanowiących stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustanowionego przez powodów w osobie radcy prawnego;

c) kwotę 34 zł tytułem zwrotu kosztów, stanowiących uiszczone przez powodów opłaty skarbowe od złożonych w sprawie pełnomocnictw procesowych (dowód przelewu – k. 64).

Z tych wszystkich przyczyn i na podstawie przytoczonych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

sędzia (del.) R. Masznicz

sygn. akt XXVIII C 4815/22

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

sędzia (del.) R. Masznicz